

POSTANOWIENIE

Dnia 18 stycznia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski

w sprawie z wniosku **K. B. i M. R.** o zadośćuczynienie,
po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2024 r. w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie
art. 535 § 3 k.p.k.,
kasacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawców od wyroku Sądu
Apelacyjnego w Poznaniu z 21 czerwca 2023 r. sygn. akt II AKa 311/21, częściowo
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z 15 listopada 2021 r. sygn.
akt III Ko 456/21,

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;
2. obciążyć wnioskodawców kosztami postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z 15 listopada 2021 r. sygn. akt III Ko 456/21 na podstawie art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (dalej ustawa lutowa) zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawczyni K. B. kwotę 30 000 (trzydziestu tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia za doznane krzywdy z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty oraz na rzecz wnioskodawcy M. R. kwotę 30 000 (trzydziestu tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia za doznane krzywdy z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty (pkt 1 wyroku).

Na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawców Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrokiem z 21 czerwca 2023 r. sygn. akt II AKa 311/21, zmienił zaskarżony wyrok w pkt 1, w ten sposób, że:

- przyjął, iż od zasądzonych kwot zadośćuczynienia wnioskodawcom należą się odsetki ustawowe za opóźnienie, liczone od uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty (pkt 1 ppkt a wyroku)
- uzupełnił zaskarżony wyrok po pkt 1 o orzeczenie, iż w pozostałej części żądanie wnioskodawców oddala (pkt 1 ppkt b wyroku).

W pozostałym zaś zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy (pkt 2 wyroku).

Powyższe orzeczenie sądu II instancji zaskarżył kasacją pełnomocnik wnioskodawców, który w tym nadzwyczajnym środku odwoławczym podniósł następujące zarzuty:

- rażącego naruszenia art. 8 ust. 1 ustawy lutowej w zw. z art. 445 § 1 i 2 k.c. poprzez błędną ich wykładnię skutkującą nieprawidłowym uznaniem, iż w okolicznościach niniejszej sprawy sumą odpowiednią zadośćuczynienia za krzywdy doznane przez M. R. jest kwota 60 000 zł (pkt 1 kasacji)
- rażącego naruszenia art. 7 k.p.k. w zw. z art. 433 k.p.k., które miało istotny wpływ na treść wydanego wyroku, polegające na dokonaniu przez Sąd odwoławczy nieprawidłowej kontroli instancyjnej orzeczenia Sądu Okręgowego poprzez niedostrzeżenie uchybień Sądu I instancji i błędne przyjęcie, iż brak jest podstaw do dochodzenia zadośćuczynienia w sprawie w zakresie wskazanym we wniosku inicjującym postępowanie w sprawie, co w konsekwencji doprowadziło do nierozpoznania wszystkich zarzutów stawianych orzeczeniu Sądu I instancji oraz braku zasądzenia pełnej kompensującej i adekwatnej kwoty zadośćuczynienia (pkt 2 kasacji),
- rażącego naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. oraz z art. 8 ust. 1 ustawy lutowej, polegające na błędnym uznaniu

przez Sąd Apelacyjny, że Sąd pierwszej instancji uwzględnił całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, dokonując ich prawidłowej oceny w ramach swobodnej oceny materiału dowodowego, z poszanowaniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, oraz na podzieleniu przez Sąd Apelacyjny oceny dowodów dokonanej przez Sąd Okręgowy bez należytego odniesienia się do zarzutów postawionych w tym zakresie przez apelujących (pkt 3 kasacji).

Podnosząc powyższe zarzuty, pełnomocnik wnioskodawców w wywiedzionej kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w pkt 2 i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi prokurator wniósł oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Podniesione w kasacji pełnomocnika wnioskodawców zarzuty okazały się oczywiście bezzasadne, co skutkowało jej rozpoznaniem i oddaleniem przez Sąd Najwyższy jako oczywiście bezzasadnej w trybie wskazanym w przepisie art. 535 § 3 k.p.k.

Na gruncie przebiegu niniejszej sprawy, a także wobec sposobu konstrukcji zarzutów kasacyjnych, przypomnieć należy pogląd utrwalony w orzecznictwie Sądu Najwyższego, z którego wynika, iż obraza prawa materialnego może mieć miejsce wtedy, gdy do prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, nie zastosowano właściwego przepisu prawa materialnego, natomiast nie zachodzi taka obraza, kiedy wadliwość zaskarżonego orzeczenia jest wynikiem błędnych ustaleń przyjętych za jego podstawę lub naruszenia przepisów prawa procesowego (*postanowienie SN z 15 marca 2021 r. sygn. IV KK 85/21*).

Niezależnie od powyższego zarzut sformułowany w pkt 1 kasacji, nie mógł okazać się skuteczny. W ocenie Sądu Najwyższego stanowi on bowiem kolejną próbę doprowadzenia do ponownej kontroli odwoławczej wyroku, jaki zapadł w tej

sprawie. Wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd Apelacyjny nie naruszył prawa materialnego i należycie rozpoznał analogiczny zarzut podniesiony w uprzednio w apelacji,

a w swoim uzasadnieniu prawidłowo wykazał, dlaczego uznał go w tym zakresie za niezasadny (s.7-8 formularza uzasadnienia). Zauważyć bowiem należy, iż w warunkach, gdy ustawodawca nie sprecyzował w art. 445 k.c. sztywnych kryteriów determinujących sposób ustalania wysokości odszkodowania, ustalenie jaka kwota w konkretnych okolicznościach jest ‘odpowiednia’ w rozumieniu tego przepisu, spoczywa w gestii swobodnego uznania sędziowskiego. W postępowaniu kasacyjnym możliwość rozważenia zarzutu niewłaściwego (nieodpowiedniego) ustalenia kwoty zadośćuczynienia ograniczona jest do sytuacji, gdy zaskarżone orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady ustalania tego zadośćuczynienia, tj. określa to zadośćuczynienie na poziomie symbolicznym (*postanowienie SN z 24 listopada 2021 r. sygn. IV KK 438/21*).

W niniejszej sprawie natomiast Sąd Apelacyjny rozpoznając zwykły środek odwoławczy, wziął pod uwagę wszystkie okoliczności istotne z punktu widzenia ustalenia wysokości zadośćuczynienia, o czym świadczy całokształt wywodów poczynionych w uzasadnieniu swojego rozstrzygnięcia. Wysokość zasądzonego zadośćuczynienia przedstawia zaś odczuwalną wartość ekonomiczną i nie może zostać oceniona jako symboliczna. Ponadto zwrócić należy uwagę, że naruszenia podnoszone w zarzutach niewątpliwie związane są ze sferą ustaleń faktycznych, które to natomiast zgodnie z ugruntowanym od lat orzecnictwem Sądu Najwyższego wykraczają poza materię kontroli kasacyjnej. Zauważyć należy także, iż kontestowanie wysokości uzyskanego zadośćuczynienia jest co do zasady, zbliżone do kwestionowania – w zwykłym procesie karnym – rozmiaru zastosowanej represji karnej, a ta zaś w aspekcie współmierności, została wyłączona spod kontroli kasacyjnej (*postanowienie SN z 12 grudnia 2018 r. sygn. III KK 120/18*).

W kontekście naruszeń, będących przedmiotem zarzutów z pkt 2 i 3 kasacji, należy zauważyć, iż w świetle rozstrzygnięcia będącego wynikiem rzetelnie przeprowadzonego postępowania odwoławczego wskazanie naruszeń art. 7 k.p.k.

w zw. z art. 433 k.p.k. (zarzut z pkt 2) oraz z art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. (zarzut z pkt 3) jawi się również jako oczywiście bezzasadne.

Istotą postępowania kasacyjnego jest, jak już podkreślono powyżej, kontrola orzeczeń sądów odwoławczych z punktu widzenia najpoważniejszych naruszeń, które mają istotny wpływ na treść prawomocnego orzeczenia. Mając na względzie nadzwyczajny charakter tego środka zaskarżenia, ustawodawca określił, że kasacja przysługuje stronie, stosownie do art. 519 k.p.k. od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie, tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść tego orzeczenia (*postanowienie SN z 15 czerwca 2023 r. sygn. III KK 204/23 i cyt. tam orzecznictwo*). W świetle tego wymogu sformułowane w kasacji zarzuty ocenić należy jako jednoznacznie nieprawidłowe, albowiem ukierunkowane bezpośrednio w stronę rozstrzygnięcia sądu *meriti*.

Niemniej, zauważyć należy również, iż możliwość naruszenia przez sąd odwoławczy art. 7 k.p.k. lub art. 410 k.p.k. (którego naruszenie skarżący podnosi także w zarzucie z pkt. 3 kasacji), jak też innej reguły procesowej wpływającej na ocenę rzetelności procesu karnego, jest w zaistniałej sytuacji wykluczona. Tak jest zawsze w sytuacji, gdy sąd *ad quem* nie orzeka odmiennie co do istoty, nie dokonuje własnej oceny dowodów ani ustaleń faktycznych. Inaczej rzecz ujmując, sąd nie mógł naruszyć przepisów prawa procesowego w zakresie, w jakim tylko kontrolował ich stosowanie. W związku z tym za zasadne nie mogły zostać uznane zarzuty kasacyjne pełnomocnika, dotyczące obrazy, poza art. 7 k.p.k. także i art. 410 k.p.k. (*postanowienie SN z 8 stycznia 2019 r. sygn. III KK 508/18*). Rezultatem tego było uznanie apelacyjnych zarzutów obrońcy za niezasadne, nie tylko w zakresie obrazy art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., ale także i powiązanych z nimi regulacji związanych ze standardem prowadzenia kontroli apelacyjnej.

Oceniając natomiast sposób wykonania obowiązku wynikającego z art. 457 § 3 k.p.k., w zakresie rozpoznania zarzutów i wniosków apelacji (art. 433 § 2 k.p.k.), o których mowa w zarzucie z pkt. 3 (poza tym, co tyczy się możliwości

naruszenia przez sąd odwoławczy art. 410 k.p.k.), należy mieć na uwadze, iż jest on pochodną, z jednej strony, jakości i kompletności wyводу zawartego w uzasadnieniu wyroku sądu I instancji, a z drugiej strony, treści zarzutów apelacji oraz argumentacji, która ma wspierać te zarzuty. Jeżeli sąd I instancji w swoim uzasadnieniu dokona wszechstronnej i kompleksowej oceny wszystkich istotnych okoliczności, tak w zakresie ustaleń faktycznych, będących konsekwencją szczegółowo wykazanej oceny materiału dowodowego, jak i w sposób pełny przedstawi argumentację prawną, to oparcie zarzutów apelacji na tych elementach, które były już wszechstronnie i kompleksowo rozważone przez sąd I instancji, co wynika z uzasadnienia wyroku, uprawnia sąd odwoławczy do ograniczenia swojego uzasadnienia w znacznym zakresie, odsyłając do tej argumentacji (*postanowienie SN z 28 września 2022 r. sygn. IV KK 307/22*). Prowadzi to do konkluzji, iż nie sposób uznać takiego postąpienia sądu odwoławczego za sprzeniewierzenie się ciążącym na nim obowiązkom rzetelnego prowadzenia kontroli instancyjnej, zwłaszcza w sytuacji, gdy szczegółowemu odniesieniu się do zarzutów apelacyjnych skarżącej, towarzyszy kompleksowa ocena poszczególnych elementów stanu faktycznego (s.9 formularza uzasadnienia), w tej sytuacji zatem zarzut obrazy art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. i wspierająca go argumentacja w istocie stanowi polemikę z rozważaniami sądu odwoławczego. Prezentowane w tym zakresie zapatrywania skarżącej są niczym innym jak wyrazem jedynie jej subiektywnej interpretacji. W żadnym zaś razie zapatrywania te nie mogą być podstawą do rzeczowego deprecjonowania wydanych w niniejszej sprawie wyroków z punktu widzenia naruszenia reguł wskazanych w art. 7 k.p.k.

Kierując się powyższą oceną, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie, rozstrzygając o kosztach w myśl art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

[J.J.]

[ał]

